

KRZYSZTOF PIETKIEWICZ

WYDZIAŁ HISTORII UAM

<https://orcid.org/0000-0001-8510-5132>

CYRYLICKIE KRYPTOGRAMY W ŁACIŃSKIM TEKŚCIE – SEKRET CZY ŻART.

KSIEGA REGESTÓW SPRAW O GRANICE DÓBR WIELKOPOLSKICH
W XV–XVII WIEKU W ZBIORACH BIBLIOTEKI KÓRNICKEJ

W zbiorach Biblioteki Kórnickiej znajduje się XVII-wieczna księga zawierająca rejestry spraw granicznych zaczerpnięte z ksiąg podkomorskich z XV–XVII wieku z obu województw wielkopolskich (BK 786). Została ona spisana po łacinie z wtrętami polskimi i cyrylickimi, przy czym te ostatnie stanowią zaszyfrowany tekst łaciński. Rękopis ma współczesną ciągłą numerację kart od 1 do 86, wykonaną zapewne w Bibliotece Kórnickiej po pozyskaniu księgi. Na pierwszej wklejce znajdują się napisy atramentem piśmem XIX-wiecznym *Ex Libro*, dalej przekreślone słabo widoczne *Alexandri Grzybowski*, niżej *Ex libris* i przekreślone *Alexandri*. Na końcowej wklejce mamy od góry zamazany, trudno czytelny wpis, zapewne *ex libris*. Dalej: *Jest kart sto*, obok: *NB Pozarow Biezdrow*, u dołu mniej wprawna ręka: *[i]mi[ę] Pana naszego Christusa Pana* i jakiś zawijas, prawdopodobnie podpis.

Rękopis został oprawiony w bogato tłoczoną skórzaną okładzinę, już po tym, gdy został przez kogoś z poprzednich właścicieli uporządkowany z ocalałych fragmentów. Świadczy o tym wcześniejsza numeracja na stronach od 1 do 367, co wskazuje, że pierwotnie księga liczyła przynajmniej 183 karty. Na obecnej

pierwszej karcie w prawym górnym narożniku wpisana jest atramentem cyfra „5”, pod nią podpis „Apom”? Karta 2 to pierwotnie s. 23, co wskazuje, że z dawnego rękopisu utracono przed oprawą 11 kart. Natomiast brak numeracji na pierwszej karcie sugeruje, że mogła ona być pierwszą kartą, swoiście tytułową. Dalej rękopis zachowuje numerację stron do 38 – karta 9v (niezapisana). Po niej następuje karta 10 – strona 133, z czego wynika, że pierwotnie w tym miejscu znajdowały się 94 strony (39–132), czyli 47 kart. Następnie ciągła numeracja stron obejmuje karty 10/133 do 59v/232, po czym karta 60 to pierwotnie s. 269. Wskazywałoby to na brak 18 kart (36 stron). Kolejny zachowany krótki fragment to k. 60–66, zawierający oryginalnie strony 269–282, po czym na kartach 67–96 znajdujemy dawne strony 328–367. Tu numeracja stron jest przesunięta, numery parzyste są na awersie, nieparzyste na rewersie karty, ale nie widać pozostałości odwrotnego wszywania ani zaburzenia kolejności tekstu. Jednolita stylistyka zdobień w formie zastawek i wielu inicjałów z ornamentem roślinnym rozpoczynającym kolejne podrozdziały przekonuje, że mamy do czynienia z fragmentami jednego rękopisu. Prawdopodobną datą jego powstania jest rok 1646 wymieniony na k. 20, pod tytułem podrozdziału dotyczącego spraw granicznych kościańskich¹.

Rękopis w warstwie łańciskiej napisany jest popularną od drugiej połowy XVI do początku XVIII wieku kursywą, kancelareską lub włoską bastardą humanistyczną². Od zwykłego tekstu wyraźnie odcinają się nagłówki rozdziałów pisane szerszym piórem, pismem humanistycznym o znacznie powiększonych pionowych, okrągłych, osobno stawianych literach. W najbardziej ozdobnej wersji trzech nagłówków (k. 1, 20, 48), gdzie tekst otwiera inicjał w formie zastawki (na całą szerokość tekstu), litery dodatkowo mają elegancko zakręcone cieniutkie końcówki. Ponadto 6 podrozdziałów otwierają nagłówki z inicjałem utrzymanym w tej samej stylistyce ornamentu roślinnego wpisanym w kwadrat zajmujący od 1/3 do połowy szerokości tekstu (k. 10, 12v, 13v, 14v, 15 i 18, np. il. 2). W pozbawionych ozdób nagłówkach pismo jest mniej wyszukane i mniej staranne, choć zachowuje tę samą estetykę (k. 11v, 21, 51, 52v, 56v, 59, 67, 77, 78). Tym samym pismem, w nagłówkach stron na rozwarciu oraz bezpośrednio w tekście, autor wyróżnił datację ksiąg, z których czerpał informacje oraz to, z jakiej ziemi one pochodzą.

¹ *Termini graniciales cum suis scopularibus mentionibus ex actis terrestribus Costensibus collecti. Videantur nihilominus plures qui sue desunt inter varia annotata ex eiusdem actis descripta. A(nno) 1646.*

² Jan Słowiński, *Rozwój pisma łańciskiego w Polsce XVI–XVIII wieku*, Lublin 1994, podrozdział *Kancelareska i włoska bastarda humanistyczna*, s. 104–116.

Krótkie teksty łacińskie zaszyfrowane cyrylicą, będące przedmiotem niniejszego artykułu, napisane zostały w większości skoropisem (kursywą) używanym na ziemiach ruskich Korony w XVII wieku. Jego charakterystyką zajmuję się w końcowej części tekstu. Jeden z rozdziałów (k. 18, il. 3) pisarz zaopatrzył w nagłówek zapisany cyrylicą, który starał się utrzymać w tym samym stylu, co eleganckie nagłówki łacińskie. Podobieństwo z oczywistych powodów okazuje się pozorne, bo są to tylko powiększone litery skoropisu cyrylickiego. Ilustrują to podane na końcu przykłady, jednego z nagłówków łacińskich i jedyne nagłówka cyrylickiego. Ich podobieństwo jest tylko pozorne. Sprowadza się do powiększenia wysokości liter, jednak z zachowaniem wszystkich reguł pisma cyrylickiego. Tylko litery ‘u’, ‘a’, ‘o’ wykazują pewne pokrewieństwo z łacińskimi. Natomiast duża „A” w obu przykładach upewnia, że oba teksty wyszły spod jednej ręki. To cyrylickie pismo nagłówkowe spotykamy również w nagłówku sąsiadujących stron wpisanym na górnym marginesie na rozwarciu między kartami 18v/19. Użył go autor na kartach zawierających rejestry z ksiąg kościańskich. Ten specyficzny zapis można porównać z łacińskimi zapisami tej samej treści w dalszej części rękopisu, gdzie kontynuował rejestrowanie ksiąg odnoszących się do spraw granicznych ziemi kościańskiej, co obrazuje dodana ilustracja 9 i 10. W obu przypadkach zapisano to samo, *In castro Costensi*, przy czym w cyrylicy użyto znaków skrótów charakterystycznych dla pisma łacińskiego, z wyjątkiem nadpisanej litery ‘c’ w słowie ‘Костень’.

W omawianej księdze znajdujemy zaledwie dwadzieścia siedem przykładów użycia cyrylicy, w tym cztery zdania wplecione w tekst łaciński oraz domniemany podpis autora rękopisu Piotra Biernackiego. Pozostałe to zamieszczone na marginesach notatki zawierające uwagi i komentarze do sąsiadujących rejestrow i datacji streszczanych ksiąg. Jest ich 21. Pisane są niezwykle drobnym pismem, a mimo to są doskonale czytelne, choć mniej staranne w trzymaniu linii i wykonaniu liter.

Przedstawiam je w bezpośredniej transliteracji fonetycznej na alfabet polski z zachowaniem jerów, zgodnie z zasadami, jakie przed laty proponowała Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, zanim zmienił je *Wielki słownik ortograficzny języka polskiego PWN*³, z zachowaniem polskich odpowiedników, a więc rezygnacją z znaków czeskich ‘č’ – ‘č’ na rzecz ‘cz’, pozostawieniem ‘b’ – ‘w’. Zabieg ten jest niezbędny do odtworzenia zasad transkrypcji fonetycznej zastosowanej przez Piotra Biernackiego.

³ *Wielki słownik ortograficzny języka polskiego PWN*, red. Mieczysław Szymczak, Warszawa 1981, transliteracja i transkrypcja współczesnego alfabetu rosyjskiego, s. 140–142.

Nie wchodząc w pierwotną numerację stron, w analizie tekstów cyrylickich stosuję współczesną numerację kart rękopisu. Teksty cyrylicckie przedstawiam z pomocą dostępnej w domenie publicznej czcionki *Flavius0*, wzorowanej na drukach XVI–XVII wieku.

Rękopis otwiera ozdobna zastawka-inicjał tytułu (il. 1) słowami: *Reiestrum limitum cum eorum terminis, aliisque fragmentis seu mentionibus districtus Posnaniensis, in actis terrestribus posnaniensis existentibus. In primo itaque libro minoris fracturae sub Anno 1400*. [Rejestr granic z ich rozprawami i innymi fragmentami inaczej pomiarami w powiecie poznańskim, znajdujących się w aktach ziemskich poznańskich. Rozpoczyna od księgi (*minoris fracture*) małego formatu (?) z roku 1400. Pod nią pisarz szyfruje cyrylicą, że są to jego sprawy i różne rejestry: **Теръминате мее етъ варыорѡмъ рекгесътр(ѹм)**. [*Terminate mee et variorum regestrum*.] Poniżej znajdują się wpisy, w których rozpoznajemy istniejące do dziś miejscowości podpoznańskie: Wiry, Luboń, a do granic *inter Roiewo et Psarskie* dodał komentarz po polsku, *ale ladaiakie y szczery smiech*. Na następnej stronie kontynuowane są rejestry wyroków w sprawie granic miejscowości podpoznańskich, takich jak Czapury, Głuszyna, Psarskie, Rogalino, Puszczykowo, Wiry, Naramowski (Naramowice), Trzebaw etc. Na następnej karcie przy regeście wyznaczenia granic Konarzewa, Gałusek, Capli (Kapli) i Chomęcic (Chomącice), na marginesie autor dodał częściowo po polsku: *Dwa razy maią bydź ztymi Golaszycami et patet inferint*. Następnie u dołu k. 2 obok tytułu informującego, że zaczynają się rejestry akt z księgi z 1493 roku (*In libro 1493*), na prawym marginesie wpisał pierwszą uwagę, że pod tym rokiem wiele znalazł w variach: **Гѡбѣ ѡк анѣно инѣтеръ варыа инвенї(ент) есъ мѹльта** [*Sub hoc Anno inveni(ent)es multa* (il. 4)].

W rejestrze księgi z 1513 roku [*In libro Anni 1513*] na k. 3, obok wpisu o terminie sprawy granic „Daniec, Leszno, Nowawieś, Kąkolewo, Sklenice”, dodał na marginesie po polsku: *W drugiey terminacie sub hoc anno pokazuią się iako trzeba dobre granice oprócz tego terminu*. Strona 3v przynosi kilka zapisek marginalnych, w tym trzy zapisane cyrylicą. Dwie z nich odnoszą się do rejestrów wpisów z drugiej księgi z 1513 roku (*In 2-do libro Anni 1513*). W pierwszej, umieszczonej przy regeście ugody Kornatowskiego w sprawie o Rzęskowo, zauważył, że tu powinny rozpoczynać się wpisy z 1514 roku, **Хикъ деветъ инѣцыпи анѣнѣсъ 1514** [*Hic debet incipi annus 1514* (il. 5)]. W kolejnej zapisce marginalnej, odnoszącej się do rejestru końcowego w księdze z roku 1513: *Succamerarius additur inter*

Zambkowo, Miłostowo, Lenice, Jabłonka, Trzciel, Gridna, Jedlna, Lwowek, stwierdził, że ma wątpliwości, czy ten dodatek podkomorzego dotyczy tego roku, dlatego będzie raczej na końcu: **Хекъ аддыцыю сѣккамерарын сѣвъ дѣбно инъ хокъ анъно седъ инъ инъферыоры поцыѣсъ реперыетѣръ** [*Hec additio succamerarii sub dubio in hoc anno sed in inferiori potius reperietur* (il. 6)]. Trzecia przekreślona ukośną kreską notatka marginalna na tej stronie odnosi się do rejestru z księgi podkomorskiej z 1519 roku [*In libro Anni 1519*] w sprawie granic dóbr kapituły poznańskiej z dobrami biskupimi⁴. Notka cyrylicka, mówiąca, że te granice raczej są aktualne dla 1515 roku, zaczyna się ligaturą liter **НВ**, zapewne odpowiednika często występujących w zapiskach marginalnych tego rękopisu NB – *notabene*: **НВ. Хок лимитесъ дебентъ есъсе сѣвъ анъно 1515 поцыѣс** [*NB. Hoc limites recent esse sub anno 1515 potius* (il. 7)]. Przy następnych wpisach na tej stronie autor dodał na marginesie daty, zgodnie z kalendarzem kościelnym⁵. Kolejna notatka marginalna na k. 4v odnosi się do serii rejestrow z księgi roczków mniejszych zatytułowanej *In libro Anni 1541 w poroczkowych xięgach*. NB. **Хисъ либеръ ѡнѣсъ ессе дебетъ към еквенты** [*NB His liber unus esse debet cum (s)aequenti* (il. 8)]. Następne 13 kart nie zawiera wpisów cyrylickich. Znajdują się tam rejestry zaczerpnięte z ksiąg grodzkich z Kcyni i Pyzdr z lat 1461–1473 oraz 1521–1543 przechowywanych w grodzie poznańskim⁶, a także rejestry spraw granicznych z dokumentów pergaminowych kapituły⁷ i akt biskupstwa poznańskiego z XVI wieku⁸.

Najistotniejszą część, jak się zdaje z punktu widzenia autora, stanowi kolejny rozdział zawierający rejestry spraw granicznych znalezionych w aktach grodzkich kościańskich znajdujących się w Kościanie w rejestrze pana Czachórskiego. Autor zaszyfrował tytuł rozdziału w pięknie wykonanym, pisanym wielkimi literami cyrylickim zdaniu z ozdobnym inicjałem: **Лимитесъ кви реперыѣнтѣръ инъ акътыс кастренъсыѣѣсъ Костенъсыѣѣс инъ Косътенъ екъзыстенътыѣѣсъ екс рекгестро домини Чакгоръскій десъкрыпты всѣт инътра анънось**

⁴ *Limites inter Smieszewo Capituli Posnaniensi et Luboniae Gorzyno mentio agitur Żabikowo Episcopalis.*

⁵ Feria 2-da post Trinitatis 1521; Feria 2-da post Exaltationis S.Crucis 1521; F4 in crastino Michaelis 1523. Każda z tych notatek kończy się skrótem Ex Ź.

⁶ *Limites cum suis fragmentis qui continentur in Actis Castrensis Dictus Ccinsis, Pyzdrensisque in castro Posnaniensi existentis.*

⁷ *Collectio limitum in libro venerabilis Capituli Posnaniensis pargame.*

⁸ *Limites in actis episcopalibus posnaniensibus existentis.*

инѣфра с(кри)птосъ Anno 1501 vel 31. [*Limites qui reperiuntur in actis castrensibus Kostensibus in Kosten existensibus ex registro domini Czachorski descripti videlicet intra annos infra scriptos. Anno 1501 vel 31 (il. 3)*]. Pewne wątpliwości może budzić użycie w cyrylicy tekście łacińskiego skrótu ‘vczt’ (*videlicet*), ale potwierdza użycie tego samego skrótu w zwykłym nagłówku na k. 21 (il. 3a). Obok tytułu na marginesie późniejszym pismem rozszyfrowano po łacinie: *Limites qui reperiuntur in actis castrensibus Kostensibus ex registro domini Czachorski*. Zwykle łacińskie informacje na temat pochodzenia rejestrow, pisane wytłuszczonymi literami w górnym marginesie na rozwarciu każdych dwóch stron, tym razem na k. 18v–19 zostały wpisane cyrylicą: **инѣ к(аст)ро – костенѣ(си)** [*In c(ast)ro – Kosten(si)*. il. 9].

Regesty owych akt granicznych kościańskich to dość obszerny fragment, liczący 58 stron, podzielony dodatkowo na szereg podrozdziałów wskazujących na księgi, z jakich autor czerpał wpisy, obok których zamieścił osiem różnej treści i wartości notatek cyrylicą. Pojawiają się one kilkanaście stron dalej. Szczególną uwagę zwraca strona 20, na której całą szerokość zajmuje zastawka-inicjał w stylu roślinnym otwierająca tytuł: *Termini graniciales cum suis scopularibus mentionibus ex actis terrestribus Costensibus collecti. Videantur nisi hominus plures qui hic desunt inter varia annotata ex eisdem actis descripta*. Poniżej, pod ozdobną wianitką przedstawiającą wąsatą i brodatą twarz z osłimi uszami, jest data „A. 1646”, zapewne rok powstania rękopisu.

Dalej kontynuowane są regesty spraw granicznych z akt ziemi kościańskiej. Na k. 24v, obok regestu napisanego na poły po łacinie, na poły po polsku: *limites Smieszne inter Roszkowo, Koła et Bratwy kopia żadnego nie masz* z księgi z roku 1416 (*In libro Anno 1416*), na prawym marginesie zapisano, zapewne po polsku: **NB „п Жеромъскѣ(го) реки”** [*p. Żeromskie(go) ręki?* (il. 11)]. Na następnej karcie 25, znajduje się zapiska: **Виретѣрѣ миѣи идѣ контынеры инѣ либро сѣв анѣно 1414 вѣтѣ инѣ терѣнисѣтерѣ Посѣнаниенѣ. вारेатѣрѣ инѣтерѣ варыа** [*Viretur mihi id contineri in libro sub Anno 1414 videlicet in ternister Posnaniensis) vareatur inter varia*. (il. 12)]. Wynika z niej, że autor rejestrowanej sprawę widział już w księdze z 1414 roku. Uwaga ta odnosi się chyba do rejestru: *Limistes sprawy dostatecznie opisane per concordiam facit inter Dzewczynna Drzewcze mentio Rokoszowa*. Sprawa wyjaśnia się w następnym regeście, który kończy słowami: „NB. Trzeba tam weyrzeć”. Zwraca uwagę, że tym razem skrócone *videlicet* zapisane zostało cyrylicą **вѣтѣ** – ‘vczt’.

Kolejne wpisy cyrylickie noszą charakter wskazówek co do łączenia pewnych spraw lub konieczności ich wyszukania. Tak na k. 28 zapiska na prawym marginesie przy regeście: *Terminus pro limitibus inter Prusinowo Nicolai Gorka cancellarij Ponsnaniensi cum Bęndlewo*, z księgi z 1421 roku (*In libro Anni 1421*), głosi, że: **СУБЪ ХОКЪ АНЪНО ВИДЕ ПАЪРА ИНТЕРЪ ВАРЫА. ВЕЛЪ ЕТЪАМЪ СЪБЪ ИНЪФЕРЫОРЫ.** [*Sub hoc Anno vide plura inter varia. Vel etiam sub inferiori.* (il. 13)]. Z kolei na k. 30, obok tytułu, *In libro An(ni) 1426*, wpisał, że pod literą L zawarte zostały sprawy z roku 1427: Sub Lit. L. **КОНЪТЫНЕТЪРЪ ХИКЪ АННЪСЪ Д. 1427.** [*Continetur hic Annus d. 1427.* (Il 14)]. Kolejną krótką uwagę: Sub litera M. **ВИДЕ ИНЪТЕРЪ ВАРЫА.** [*Vide inter varia.* (il. 15)], zamieścił na lewym marginesie k. 30v, przy tytule księgi z roku 1428. Natomiast notatka na k. 31, mówiąca, że to scedował pan Żeromski, może odnosić się do dwóch sąsiadujących zapisów: *Compromissum limitatum inter Juskowo et Jezierzycze. Inhibito literarum et super Wielkie Łąki ad Limites Konarzewa*, lub *Limites attestantes facti esse Rąbina*: NB. **ХИКЪ ЦЕССАВИТЪ Д ЖЕРОМСКИ.** [*Hic cessavit d(ominus) Żeromski.* (il. 16)].



W dalszym ciągu regestów spraw z ziemi kościańskiej (na rozwarciu k. 31v/32 znajduje się nagłówek *Terrestr(i) — Costens(is)*), a obok tytułu, *In libro An(no) 1432*, otwierającego tekst na k. 32, pisarz dodał na prawym marginesie informację, że więcej o tym należy szukać w księdze oznaczonej literą N: „Sub litera N. **ВИДЕ ПАЪРА ИНЪТЕРЪ ВАРЫА**” [*Vide plura inter varia.* (il. 17)]. Pewnych informacji o brakach autora księgi z zakresu znajomości cyrylicy dostarcza nam kolejna notka, wprowadzona bezpośrednio po trzecim z regestów: *Compromissorum limitandi inter Maskowszczyna et Wilkowo. Aliud simile Compromissorum eorum(dem)*, **ИТЪ ИНЪ ЛИБРО АНЪНИ А.Г.В.Б.** [*it in libro anni a.g.v.b. (1432).* (il. 18)]. Wynika z niej, że nie znał on systemu liczebników cyrylickich. Wiedział tylko, że są one oddawane literami alfabetu. Do zakodowania użył więc liter alfabetu cyrylickiego w kolejności ich używanego w dobie nowożytnej układu a = 1, б = 2, в = 3, г = 4, д = 5 itd., co oczywiście nie ma nic wspólnego z rzeczywistymi używanymi w cyrylicy liczebnikami opartymi na alfabecie greckim. Przypisana literze ‘б’ wartość liczbowa 2 nie jest właściwa dla cyrylicy i alfabetu greckiego, który tego fonemu nie ma. Tam bowiem do kolejnych 29 znaków przypisano liczebniki od „jeden” do „dziewięćset”, co wymagało dodatkowych oznaczeń, np. pisania danej litery pod tytułem, czasem między kropkami, i zaznaczania dodatkowymi znaczkami liter oznaczających liczby od tysiąca wzwyż. Tymczasem w naszej księdze mamy prosty zapis: „a.r.v.б.”, czyli 1.4.3.2. – rok 1432, co zapisane w cyrylicy, gdzie literom

przypisano liczebniki – nie cyfry – powinno wyglądać następująco „аулѣ”, lub przy użyciu czcionki cyrylickiej: „аѹлѣ” (а = tysiąc, у = czterysta, л = trzydzieści, в = dwa)⁹.

Pozostałe notatki cyrylickie mają głównie charakter techniczny. U dołu k. 32v, gdzie autor zaczął wpisywać rejestry księgi z roku 1435 (*In libro Anni 1435*), na marginesie zamieścił informację, że jakichś spraw należy szukać w variach kościańskich: *Sub litera O. Виде кведамъ инътеръ варыа косътенсыа* [*Vide quiedam inter varia Costensia*. (il. 19)]. Podobnie przy tytule księgi z 1437 roku: (*In libro A(nni) 1437*), na k. 33v zapisał z kolei informację o formacie tej księgi, *Sub litera P. Хикъ либеръ пр[ивнѣ]съ макгне фракъ[тѣре]* [*Hic liber pr[iviu]s magne fract(ure)*. (il. 20)]. Na k. 34v obok tytułu księgi *In libro A(nno) 1447 vel potius 48 et 49*, dodał na marginesie: *Sub litera Q. Плѣра квере инътеръ варыа* [*Plura quere inter varia*. (il. 21)]. Dalej przy tytule księgi z 1449 roku (*In libro Anni 1449*), podobnie: *Sub litera R. Инъвениесъ плѣра инътеръ варыа* [*Invenies plura inter varia*. (il. 22)]. Dwie takie zapiski marginalne znalazły się na k. 36v. Pierwsza przy księdze *In libro Anni 1465: Sub litera S. Виреанътѣр плѣра инътеръ варыа* [*Vireantur plura inter varia*. (il. 23)], druga przy tytule księgi *In libro An 1473: Sub Litera T. Видевисъ плѣра инъ комъпенъдыо варыорѣмъ* [*Videbis plura in compendio variorum*. (il. 24)]. Następną tego samego rodzaju uwaga pojawia się dopiero na marginesie k. 39, obok tytułu, *Anno 1517: Хекъ виренътѣрѣ мнѣх конътынеры анъно*¹⁰ *инъферыоры еюсъдемъ таменъ либеры* [*Hec virentur mihi contineri anno inferiori eiusdem tamen libri*. (il. 25)]. Na k. 41v obok tytułu *In libro 1563* jest notatka o dość zagadkowej treści: *Нонъ квннъквакгезымо седъ сеѣмо* (il. 26), co według stosowanych przez autora zasad transkrypcji znaczy *Non quinquagesimo sed sechmo*, ale nad kolejnymi wyrazami nadpisano cyferki 1, 4, 3, 2, a dodatkowo nad ostatnim wyrazem pojawia się jakaś nadpisana litera i znak skrótu. Przyjmując, że notatka w znaczeniu „nie pięćdziesiąt, lecz siedemdziesiąt” odnosi się do roku 1563, trudno zrozumieć jej sens. Zmieniając kolejność wyrazów zgodnie z nadpisanymi cyferkami, notatka ta brzmi: *Non sechmo sed quinquagesimo*. Logicznie zatem należałoby tekst zmienić na *Non sexagesimo sed quinquagesimo*. Próba odczytania niejasnego *сеѣмо* jako

⁹ Pełną analizę oraz doskonale wyjaśnienie genezy obu alfabetów słowiańskich i układu liczebników przynosi praca: Marian Wójtowicz, *Początki pisma słowiańskiego*, Poznań 2000, s. 111–119; o liczebnikach cyrylickich zob. Krzysztof Pietkiewicz, *Paleografia ruska*, Warszawa 2015, s. 138–140.

¹⁰ Odczytanie niepewne, między literami ‘а’ i ‘ѣ’ jest kleks, pod którym można domyślać się na podstawie fragmentów jednego lub dwóch znaków.

skróconego *sexagesimo* prowadzi do wniosku, że mamy do czynienia z zapisem cyrylicko-łacińskim **се-х̄мо** = *se-x(agesi)mo*. Wniosek ten dodatkowo wzmacnia kształt ostatnich dwóch liter ‘mo’, których kształt dalece odbiega od wzorów cyrylickich. Co do litery ‘x’, w tekstach pisanych tym alfabetem w omawianym rękopisie ma ona wyraźnie zaokrąglone wykończenia , tu natomiast napisana jest dwoma prostymi pociągnięciami pióra .

Ostatnie dwa wtręty cyrylickie znalazły się na k. 44. Nie są to zapiski marginalne, lecz bezpośrednia kontynuacja jedyne go rejestru z księgi z 1596 roku (*In libro 1596*): *Limites inter Mokre Dokowo Opalinskiego et Druzyn (Drożyn) cum Plewy fors. Poświętne Niemierzyce*, w brzmieniu: **Посѣтерыорѣмъ анънорѣмъ вѣдеантѣрѣ краницыесѣ инъферыусѣ инътерѣ анънотатыонесѣ сѣбѣ тытѣло варыа**. [*Posteriorum annorum vi deantur granicies inferius inter annotationnes sub titulo varia*.] I w kolejnym akapicie: **Нѣнкѣ аѣтемѣ секвитѣрѣ рекгестрѣмъ терминате пана Чахорѣскег(о) етѣ мее.реѣ**. [*Nunc autem sequitur regestrum terminant pana Czachorskiego et mee. Res (?)*. (il. 28)] Ze względu na liczne ubytki nie wiadomo, czy autor nie wprowadził jeszcze innych kryptogramów cyrylickich. Brak ich przy kolejnych rejestrach ksiąg podkomorskich poznańskich. Dopiero na k. 67, po tytule zapowiadającym rejestry z ksiąg grodzkich województwa kaliskiego¹¹, w tym samym wierszu znajdujemy staranny podpis cyrylicą: **Перѣ Б. Бернацкиѣ** [*Pier B. Biernackij*]. Wszystko wskazuje, że jest to szyfrowany podpis autora omawianego rękopisu. Jest to zarazem ostatni wtręt wpisany wschodnim alfabetem w omawianej księdze.

Zasady transkrypcji stosowane przez Piotra Biernackiego. Autor rękopisu był niewątpliwie wykształconym w kulturze łacińskiej pisarzem, który przynajmniej na poziomie podstawowym osiągnął znaczną biegłość w posługiwaniu się cyrylicą, natomiast z pewnością brakowało mu znajomości szeregu tajników tego pisma, systemu liczebników, zatem zapewne nie znał języka cerkiewnosłowiańskiego. Jednolite eleganckie pismo nagłówkowe zastosowane na początku ponad dwudziestu rozdziałów i podrozdziałów, w tym trzy inicjały w formie zastawek na całą szerokość tekstu oraz 6 mniejszych inicjałów każdorazowo wzbogaconych ornamentem roślinnym w jednorodnej stylistyce, wskazuje na dobrą szkołę kancelaryjną lub kościelną. Pod względem paleograficznym zastosowane pismo cyrylickie jest charakterystyczne dla końca XVI i pierwszej połowy XVII

¹¹ *Sequuntur breuiter collecti Limites cum suis granicialibus mentionibus tum etiam alia diuisiones et concordia ex actis castrensibus palatinatus et districtus Calisiensis.*

wieku. Litery stawiane są starannie, z nielicznymi ligaturami, w zasadzie połączeniami tylko niektórych liter, które przeważnie stawiane są oddzielnie.

O twórcy rękopisu niewiele można powiedzieć. Według informacji przekazanych mi przez prof. Igora Kraszewskiego żaden Czachórski h. Korab ani Piotr Biernacki herbu Poraj z rodziny osiadłej w Kaliskiem nie sprawował w omawianym okresie urzędów w Wielkopolsce¹².

Charakterystykę stosowanych przez autora sposobów transkrypcji łaciny na cyrylicę rozpoczynam od specyficznego użycia samogłosek zgodnie z układem alfabetu stosowanego na Rusi. Pierwsza litera 'а', w zasadzie niczym się nie wyróżnia. Ówczesna cyrylica nie znała jeszcze wielkich liter we współczesnym rozumieniu. Mimo to autor używał liter cyrylicy w powiększonych rozmiarach, wzorem łacińskim stawiając je na początku zdania, ważnego słowa lub w swoim podpisie. Tak na k. 1 zaczął od większej trójnożnej 'Т', na k. 44 większych 'П' i 'Н', a w podpisie na k. 67 większych 'П' i 'Б'. Wracając do 'а', to w jej grafice zwraca uwagę pisanie jej na początku wyrazu w kształcie greckiej 'α', w pozostałych pozycjach zwykłej 'а'.

Kolejna samogłoska cyrylicy 'е' występuje tu w funkcji polskiego i łacińskiego 'e'. W cyrylicy bowiem jest to znak oddający 'e' po miękkiej spółgłosce (miękczyący poprzedzającą spółgłoskę) wymawiany 'ie', jak w polskim 'nie' lub 'je' na początku wyrazu, np. 'jest', co odróżnia cyrylicą 'е' od twardego łacińskiego czy polskiego 'e'. Zatem pierwsze zapisane cyrylicą słowa 'Теръминате мее етъ' po rusku należałoby odczytać 'tierminatie mieje jet', podczas gdy autor z pewnością chciał zapisać łacińskie „*Terminate mee et*”. Z cyrylicy 'e' ściśle związana jest litera 'ѣ' nazywana „jat”, w dobie nowożytnej w cyrylicy i alfabecie rosyjskim stanowiąca dublet 'e', którego używanie w kilkuset wyjątkach nosiło już tylko charakter zapisu historycznego. W omawianym rękopisie autor użył jej tylko raz w wpisie na k. 44 w wyrazie вѣдеантъоѣръ (łacińskim *videantur*), czyli zostało użyte jako odpowiednik 'и' (i). Jest to pewna wskazówka, że Biernacki uczył się pisma cyrylicy na ziemiach ukraińskich Korony, bowiem dla nowożytnego języka ukraińskiego charakterystyczne jest przejście ѣ → i, np. дѣло → діло (fonetycznie *diło*), gdy w rosyjskim jest дѣло → дело (*dielo*).

Kolejna samogłoska 'и' (i) w cyrylicy skoropisem pisana była w formie identycznej z łacińską literą 'u'. Stosowano także 'ı' z kropką, dwiema kropkami 'ıı' lub bez kropki, pisaną zwykle przed samogłoską, co w naszym rękopisie nie występuje.

¹²Niezwykle skromne wzmianki o rodzinie Biernackich i Czachórskich znajdują się w: Adam Boniecki, *Herbarz polski*, t. I, Warszawa 1899, s. 252–253 i t. III, s. 251. Nie przynoszą one żadnych danych o wymienionych w omawianej księdze osób.

Litera ta pełniła także funkcję joty, która właśnie w tym czasie we wschodniej Europie zaczęła być przedstawiana w formie znaku **и** z kratką – ‘й’. Tej autor naszego rękopisu nie znał i zamiast niej użył pod wyraźnym wpływem ówczesnej polskiej pisowni ‘ы’. Widać to na k. 1 w pisowni słowa ‘варыорѣмъ’, w prostej transliteracji ‘waryorumъ’. Taki zapis fonetyczny oznaczał użycie cyrylicy ‘ы’ jako odpowiednika polskiej ‘y’ w funkcji ‘j’ – warjorum – łac. *variorum*.

W tym samym wyrazie odnajdujemy oprócz ‘ы’ (y) inną samogłoskę ‘ѣ’, tu powszechnie stosowaną. Jest to ligatura bizantyjskiego dwuznaku ‘оѣ’ (nadpisane ‘y’ nad ‘o’), używanego jako odrębna litera odpowiadająca fonemowi ‘u’. Znak ten był stawiany zwykle tylko w środku wyrazu. Na początku był zwykle dwuznak, ale w cytowanych już dokumentach pochodzących z ziem ukraińskich spotykamy i tę jego wersję¹³. Zwykle cyrylicy ‘y’ pojawia się rzadko, choć jest znane autorowi. W tradycji cyrylicy znak ten pojawił się późno, i to w drukach ukraińskich, co może być kolejną wskazówką, że autor poznał pismo cyrylicy na ziemiach ukraińskich. Użył go np. w słowie ‘Нѣнкъ’ (*nunk*) we wpisie na k. 44. Przy tej okazji warto zwrócić uwagę na rolę jera (ѣ) stosowanego niezwykle konsekwentnie jako półsamogłoska powodująca, że każda zapisana sylaba była zasadniczo sylabą otwartą. Jer pisany był także po każdej spółgłosce na końcu wyrazu, co obowiązywało w cerkiewnosłowiańskiej, a potem w rosyjskiej ortografii do początku XX wieku. W naszym przypadku widać to w podzielonym na sylaby pierwszym wyrazie ‘te-гъ-mi-na-te’, podobnie w wyrazie ‘wa-ry-o-ru-mъ’. Także w rozpoczynającym przykład z k.44 wyrazie ‘Посътерыорѣмъ’ – po-sъ-te-ry-o-ru-mъ. Tu także występuje ‘ы’ (y) jako polskie fonetyczne ‘j’ – ‘posterjorum’. Przy okazji wypada zwrócić uwagę na ligaturę ‘ѣ’ odpowiednika ‘u’.

Autor nie stosuje, z jednym wyjątkiem, liter ‘jotowanych’, czyli dwuznaków złożonych z samogłosek z poprzedzającym ‘i’, – ‘ia’ (ѡ), odpowiednik ‘ja’ dziś rosyjskie ‘я’; ‘ie’ (ѣ), odpowiednik ‘je’, w dobie nowożytnej niespotykane. Wyjątek stanowi ‘iu’ (ю) w omawianym rękopisie występujące raz w słowie **ѣусъдемъ** (*ejusъdem*) w zapisie na marginesie k. 39.

Większości spółgłosek autor użył zgodnie z polską fonetyką stosownie do brzmienia odczytywanego tekstu łacińskiego i te nie wymagają komentarza. W kolejności alfabetu cyrylicy były to: **в** – ‘b’, **в** – ‘w’ (v), **д** – ‘d’, **к** – ‘k’, **л** – ‘l’, **м** – ‘m’, **н** – ‘n’, **п** – ‘p’, **р** – ‘r’, **с** – ‘c’, **т** – ‘t’, **ѣ** – ‘f’, **ц** – ‘c’.

¹³ Por. ВК 1254/2, k. 157, Winnica, 3 V 1622, ѣрожноно, ѣряде. ВК 347, k. 193v, Żytomierz 28 II 1643, ѣ Житомирѣ.

Pierwszą ze spółgłosek użytych w sposób odbiegający od klasycznej ruskiej cyrylicy jest ‘r’. Oznaczała ona dźwięczne ‘h’, co zachowało się do dziś w alfabecie ukraińskim i białoruskim, natomiast w alfabecie rosyjskim przeszła w ‘g’. Tej spółgłoski brakowało na terenie Rusi opanowanej przez Litwę i Polskę, zwłaszcza do zapisu słów pochodzenia obcego i imion własnych, toteż dla jej oddania stworzono dwuznak ‘kr’¹⁴. W omawianym rękopisie spotykamy to wielokrotnie. Już na k. 1 pojawia się w tej funkcji ‘kr’ w wyrazie ‘рекрестр(ѡмъ)’, później ‘макне’ (k. 33) oraz ‘краницьєсь’ (k. 44), co fonetycznie brzmiało ‘registrum’, ‘magne’ i ‘granicjes’. Potwierdzenie dużego wpływu polskiej fonetyki na formę zapisu autora widać na przykładzie połączenia cyrylicckiego ‘kr’ z naszym ‘z’ w słowie екѣѡзыстенѣтыбусъ (k. 18), co brzmiało ‘egzystentybus’. Jeszcze ostrzej specyficzną wymowę ‘z’ obrazuje użyty na k. 41 wyraz ‘квинѣквакгеѡымо’ – ‘kwinkwagezymo’. Jednak w prostej transkrypcji użycie dwuznaku ‘kr’ (kh) kłóciło się z identycznym zapisem bezdźwięcznego ‘h’, mającego w cyrylicy odpowiednik ‘х’, natomiast w alfabecie polskim ubezdźwięcznionym przez dodanie bezdźwięcznego ‘k’ (kh) w formie łacińskiego ‘c’ – ‘ch’. Autor mylił te dwie formy, co widać w zapisie nazwiska pana Czachórskiego. Najpierw w nagłówku rozdziału na k. 18 zapisano je w formie ‘Чакгорѣскій’ – ‘Czakgorski’ – Czachorski, natomiast na k. 44 ‘Чахорѣскер(о)’ – Czachorski(o).

Użyta przez autora w powyższych przykładach spółgłoska cyryliccka ‘к’ pełni więc funkcję łacińskiego ‘c’, wymawianego konsekwentnie jak polskie ‘k’. Obrazuje to szereg przykładów, które podaję w oddzielonych myślnikiem trzech wersjach, cyrylicckiej – polskiej – łacińskiej. Przy okazji widać też, że wspomnianego wyżej bezdźwięcznego cyrylicckiego ‘х’ (ch) autor niekonsekwentnie użył jako odpowiednika łacińskiego ‘h’. Na k. 2 mamy więc „хок – chok – hoc”, dalej „Хикъ – chik – hic” oraz „Хекъ – chek – hec” i „сѣккамерарѣи – sukkaameraryi – succamerarii” (k. 3); na k. 4 mamy „Хисъ – chis – his” i „кѡм – kum – cum”; na k. 25 „михи – michi – mihi”, a w przykładzie z k. 44 „Нѣнкъ – nunk – nunc”. Cyrylicckiego ‘к’ autor użył także do oddania łacińskiego ‘q’ w takich wyrazach, jak „кви – kwi – qui” (k. 18), „квере – kwere – quere” (k. 34v), „квинѣквакгеѡымо – kwinkwagezymo – quinquagesimo” (k. 41v) „секвитѣрѣ – sekwitur – sequitur” (k. 44). Jeszcze innym przykładem użycia cyrylicckiego ‘к’ jest oddanie łacińskiego ‘x’ w wyrazie „екс – eks – ex”.

Ponadto autor dwukrotnie, na k. 24v i 31 posłużył się cyryliccką literą ‘ж’ w polskim nazwisku Żeromski (Жеромски). Pojawiła się także ‘ч’ (cz) w cytowanym wyżej nazwisku Czachórski oraz w specyficznym skrótowym przez ściągnięcie

¹⁴ Twórców tego zapisu niewątpliwie inspirowało użycie tego znaku w alfabecie łacińskim przekształconego z greckiej gammy w ‘c’ zgodnie z klasyczną wymową.

do spółgłosek „вчтѣ – wcztѣ”, zapewne łacińskim wyrazie *videlicet* wymawianym z włoską „wideliczet”. Ten sam wyraz, o czym wspomniałem wyżej, zapisał jednak skrótem łacińskim *vczt* w cyrylicy nagłówku rozdziału na k. 18.

Wiek powstania oraz region, gdzie pisarz nabył umiejętność pisania cyrylicą, daje się określić tylko w przybliżeniu. Niezwykle skromny materiał porównawczy, na który składa się sześć wierszy wplecionych w zasadniczy tekst (il. 1, 18, 28), domniemany podpis Piotra Biernackiego (il. 27), do tego napisany specyficznymi powiększonymi literami nagłówek (il. 3) oraz znacznie mniej staranne zapiski na marginesach pozwalają stwierdzić, że jest to pismo drobne, lekko pochylone w prawo. Pojawia się ono w ostatnich dekadach XVI wieku w mniej starannych pismach kancelarii lokalnych i jest stosowane przez kilkadziesiąt lat, przynajmniej do początku drugiej połowy XVII wieku. W zbiorach Biblioteki Kórnickiej udało się odnaleźć kilka dokumentów z lat 1589–1647 pochodzących z ziem ukraińskich Korony oraz z litewskiego Merecza i Wilna, wykazujące pewne pokrewne cechy paleograficzne z omawianym rękopisem¹⁵. Charakterystyczny sposób pisania liter: ‘б’, ‘в’, ‘д’, ‘ж’, ‘ѳ’, ‘ц’, ‘ы’ jest podobny do pisma stosowanego w urzędach w W. Ks. Litewskim (publikowanych przez Stanisława Pamerneckisa) i pism kozackich na Ukrainie w drugiej połowie XVII wieku (wydanych przez Wirę Panaszenko¹⁶), a także do pisma niektórych akt pochodzących z ziem białoruskich W. Ks. Litewskiego z drugiej połowy XVII wieku (opublikowanych przez Alaksandra Hruszę i Andreja Łatuszkiną¹⁷). Bliskie paleograficznie grafemy liter ‘б’, ‘в’, ‘д’, ‘ж’, ‘ц’ z wydłużonym ogonkiem oraz ‘ы’ jako charakterystyczne dla skoropisu XVII wieku wskazał A. Hrusza¹⁸. Zgodnie z jego poglądami pismo kilku zdań wplecionych w tekst księgi (il. 1, 3, 18) należy zakwalifikować jako „skoropis kaligraficzny”, natomiast notatki na marginesach jako „skoropis pobieżny, pospieszny (беглы)”¹⁹. Natomiast w dostępnym materiale paleograficznym nie udało się odnaleźć niezwykle wysmakowanego kształtu litery

¹⁵ Np. rkps BK 1267, k. 167, dok. wystawiony w Kaniowie 22 X 1589; BK 1243/1, k. 249, Winnica 1605; BK 1267, k. 182, Kaniów, 6 VII 1610; BK 1254/2, k. 157, Winnica 1622; BK 1092, k. 17, Merecz, 13 II 1647.

¹⁶ Pokrewne pismo znajdujemy też w albumie paleograficznym: S. Pamerneckis, *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštijos rusėniškoji paleografija*, Vilnius 2012, dokument nr 72, Smoleńsk, 9 X 1650 r. Панашенко В.В. – *Палеографія українського скоропису другої половини XVII ст.: на матеріалах Лівобережної України*, Київ 1974, tablica grafemów na s. 67.

¹⁷ Аляксандр І. Груша, Андрей М. Латушкін, *Альбом палеографічных здымкаў*, Мінск 2014, zwłaszcza nr 62, 63 i 64 z l. 1633–1638, a nawet nr 75 z 1688 roku.

¹⁸ Аляксандр І. Груша, *Беларуская кірылічная палеаграфія*, Мінск 2006, tablica s. 125–126.

¹⁹ Tamże, ilustracje 51–53, oraz 61, 63 i 65, przedstawiające różne typy skoropisu z końca XVI i z XVII wieku.

‘B’ występującej w podpisie Piotra Biernackiego. Powyższe pozwala jedynie na ostrożną hipotezę, że mamy do czynienia z pisarzem, który około połowy XVII wieku poznał pismo cyrylickie na ziemiach ukraińskich Korony.

Imię Pierre w podpisie z jednej, a znajomość cyrylicy z drugiej strony może wskazywać, że autor rękopisu wychowywał się na jakimś dworze na Kresach. Być może towarzyszył nieznanemu nam synowi magnackiemu w podróży dydaktycznej na Zachód, co w XVII wieku nie należało do rzadkości. Przy okazji nabył znajomość cyrylicy w jakiejś szkole brackiej. Tylko w zachodniej części ziem ruskich Korony i Litwy prawosławne bractwa cerkiewne prowadziły od końca XVI wieku szkoły najpierw w Wilnie i Lwowie, potem w Lublinie, Bielsku, Drohiczynie i Pińsku, Gródku, Przemyślu, Rohatynie, Komarnie, Kamieńcu Podolskim, Chełmie, Zamościu, Niemirowie i Haliczu. Z wyjątkiem Lwowa, gdzie nie uczono łaciny, w pozostałych uczono greki, języka cerkiewnosłowiańskiego, łaciny i polskiego, a z przedmiotów świeckich gramatyki, poezji, retoryki, dialektyki i elementów filozofii²⁰. Okazji więc do nabycia umiejętności posługiwania się cyrylicą nie brakowało i młodociany Piotr Biernacki mógł uczyć się także w którejś z takich szkół. Mniej prawdopodobne wydaje się, by uczęszczał do którejś ze szkół unickich prowadzonych przez zakon bazylianów. Szkoły te, zaprojektowane przez metropolitę unickiego Józefa Welamina Rutskiego, prowadziły studia nad źródłami polsko-łacińskimi i mocno kopiowały pedagogiczne sposoby i metody katolickich seminariów duchownych i kolegiów (jezuickich), oddalając się znacznie od programów szkół prawosławnych. Dawały one odpowiednie wykształcenie cerkiewnosłowiańskie i łacińskie, ale były nieliczne i raczej nastawione na kształcenie duchowieństwa²¹.

Skierowanie uwagi na szkolnictwo prawosławne nie wydaje się w naszym przypadku błędem. Autor książki, Piotr Biernacki, nie musiał daleko szukać szkoły pozwalającej nabyć znajomość języka i pisania alfabetem cyrylickim, łącząc to

²⁰ Antoni Mironowicz, *Bractwa cerkiewne w Rzeczypospolitej*, Białystok 2003, o szkołach brackich s. 52–68, w przypisie 82 wykaz literatury poświęconej szkołom prowadzonych przez bractwa cerkiewne. Por. Константин Харлампович, *Западнорусские православные школы XVI и начала XVII века*, Казань 1898; *Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej*, red. Antoni Mironowicz, Urszula Pawluczuk, Piotr Chomik, Białystok 2002, gdzie m.in. artykuły: Antoni Mironowicz, *Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej*, s. 18–39; Teresa Chynczewska-Hennel, *Akademia Kijowsko-Mohylańska*, s. 40–54; Tomasz Kempa, *Akademia Ostrogska*, s. 55–79.

²¹ Maria Pidłupczak-Majerowicz, *Bazylianie w Koronie i na Litwie. Szkoły i książki w działalności zakonu*, Wrocław 1986, s. 29–30, cytuje Konstantyna Charlaмпowicza, *Polski wpływ na szkolnictwo ruskie w XVI i XVII stuleciu*, z niedrukowanego oryginału rosyjskiego przełożył i wstępem opatrzył Alojzy Wanczura, Lwów 1924, s. 40.

z dobrą znajomością łaciny. Antoni Mironowicz, pisząc o założeniu w 1632 roku przez Piotra Mohylę Kolegium Kijowskiego, później zwanego Mohylańskim, przypomniał manifest jego rektora Sylwestra Kossowa, który pisał o potrzebie nauczania łaciny: „w Polsce, gdzie język łaciński nawięcey plaży. Poiedzie nieborak Rusin na trybunał, na seym, na seymik, do grodu, do ziemstwa: bez łaciny, płaci winy; ani sędziego, ni praktyka, ni rozumu, ani posła, a tylko, iak łania, wyszczerzywszy oczy, to temu, to owemu się przypatruje...”²².

Wspomniane Kolegium Mohylańskie, już pod panowaniem rosyjskim przekształcone w 1694 roku w Akademię Kijowsko-Mohylańską, było szkołą wyższą o ustroju zbliżonym do zachodnioeuropejskich uniwersytetów, z wykładowym językiem łacińskim, gdzie w systemie kształcenia największy nacisk kładziono na naukę języków: rosyjskiego, cerkiewnosłowiańskiego, polskiego, łaciny, greki, starohebrajskiego, niemieckiego i francuskiego. Właśnie z tamtej tradycji wywodzi się inny przykład zapisywania tekstów łacińskich cyrylicą. W celu dydaktycznym mianowany przez cara Piotra I szefem carskiej drukarni w Moskwie Fiodor Polikarpow-Orłow wydał w 1701 roku elementarz (букварь) dla „pragnących uczyć się pisma (liter) słowiańskiego, greckiego i rzymskiego i starających się mądrość obrócić na pożytek zbawienia duszy”²³. Ten liczący 160 kart obszerny druk, oprócz elementarza zawierającego wzory liter cyrylickich, greckich i łacińskich z wzajemnymi odpowiednikami, zawiera trójjęzyczny słownik stanowiący jego zasadniczą część (k. 92–138), a oprócz tego rozmaite teksty ojców Kościoła (św. Patriarchy Giennadiusza, św. Bazylego Wielkiego i św. Grzegorza Teologa), na k. 51–61 podstawowe modlitwy, wyznanie wiary i inne. Tu przytaczam tylko pewne fragmenty.

Gloria tibi Deus noster, gloria tibi
Gloria patri et filio, et sancto spiritui, et
nunc et semper, et in saecula saeculorum,
Amen

Глоріа тібї деґсь ностерь, глоріа тібї
Глоріа патрі еть філію, еть санкто
спирітґї, еть нґнкъ еть семперь, еть инь
секґла секулорґмь, амень

²² Antoni Mironowicz, *Bractwa*, s. 58–59. Sylwester Kossow, *Exegesis, to iest danie sprawy o szkołach kiowskich y winickich, w których uczą zakonnicy Religiey Graeckiey, przez...*, przedruk z wyd. Kijów 1635, [w:] Архив Юго-Западной России, Ч. 1. Т. VIII. Вып. 1, *Памятники литературной поленики православныхъ южно-русовъ съ протестантами и литно-уніатами въ Юго-западной Руси за XVI и XVII стол.*, Киев 1914, s. 444.

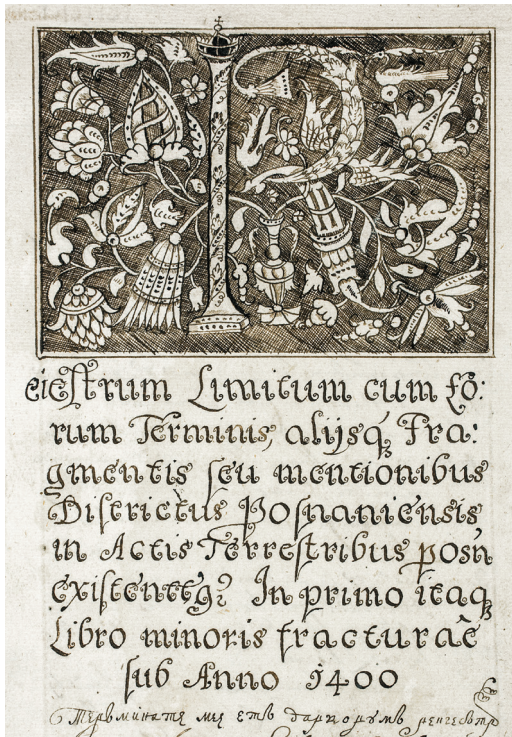
²³ Фёдор Поликарпов-Орлов, *Букварь славенскими, греческими, римскими писмены учитися хотящим и многомудрие в пользу душеспасительную обрести тщающимся*. Москва 1701, <https://polona.pl/item/bukvar-slavenskimi-greceskimi-rimskimi-pismeny-oucitisahotiasym-i-lubomudrie-v,MTMwNTk4Mzc1/1/#index> [dostęp: 11.2021].

Pater noster qui es in coelis,
 sacrificetur nomen tuum,
 Adueniat regnum tuum,
 fiat voluntas tua,
 sicut in coelo et in terra.
 Panem nostrum quotidianum da nobis
 hodie, et dimitte nobis debita nostra,
 sicut et nos dimittimus debitoribus nos-
 tris, et ne nos inductas in tentationem,
 Sed libera nos a malo.

Патеръ ностеръ квѣ есь ин целісь,
 санктіфіцeturъ номень тѣумъ.
 Адвеніать регнумъ тѣумъ
 Фіать волѣнтась тѣа,
 Сікѣтъ инъ цело етъ инъ terra.
 Панемъ нострѣмъ квотідіанѣмъ да
 нобісь годіе, етъ дімітте нобісь debita
 ностра, сікѣтъ етъ носъ дімітїмѣсь
 дебіторібѣсь нострісь, етъ не носъ
 індѣкась инъ тентаціонемъ, седъ лібера
 носъ а мало.

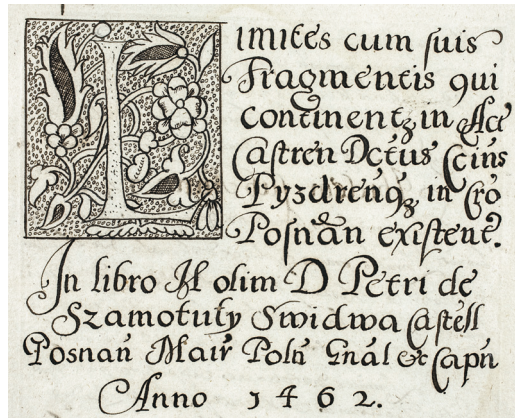
Już pobieżne przyjrzenie się moskiewskiej transkrypcji wskazuje, że i ona miała charakter fonetyczny, ze wszystkimi konsekwencjami niedokładności. Przede wszystkim, w miejscu miękkiego ‘e’ – Pater noster = Патеръ ностеръ, w wymowie *patier nostier*. Także tylne twarde ‘r’ nieco podobne do polskiego ‘r’, – voluntas = волѣнтась = *woluntas*; malo = мало = *mało*, ale zmiękczone libera = лібера = *libera*. Natomiast dźwięczne ‘r’ – godie = годіе = *hodie*. Jak widać, fonetyka rosyjska narzucała inne niż polska sposoby transkrypcji łaciny na alfabet cyrylicy. Charakter dydaktyczny moskiewskiego wydawnictwa wzbogacały jeszcze akcenty nad samogłoskami, które tu pomijam, pozostawiam natomiast trzy rodzaje litery ‘i’ – и, і, i.

Użycie cyrylicy na terenie Wielkopolski, gdzie alfabet ten w ogóle nie był użytkowany, do zaszyfrowania tekstu łacińskiego w pomocy archiwalnej, jaką jest omawiana księga regestów ksiąg podkomorskich, jest niewątpliwie ewenementem. Techniczno-informacyjny charakter kryptogramów cyrylicy wskazuje, że autor rękopisu, skoncentrowany na zebraniu informacji o procesach granicznych w Wielkopolsce, traktował je raczej jako zabawę i utrudnienie dla nieznanego cyrylicy użytkownika, bo nie zawierają one istotnych ukrytych treści.



II. 1, k. 1, Reiestrum limitum cum eorum terminis,
 alijsque fragmentis seu mentionibus districtus
 Posnaniensis, in actis terrestribus posnaniensis
 existentibus. In primo itaque libro minoris fracturae
 sub Anno 1400.

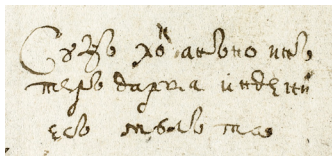
Терминате мее етъ варыорѣмъ рекгесѣтр(ум)



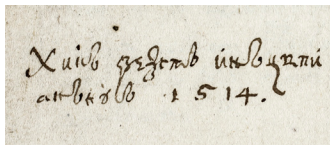
II. 2, k. 10, Limites cum suis fragmentis qui
 continentibus in actis castrensis districtus Ccinensis,
 Pyzdrensisque in castro Posnaniensi existentis.
 In libro H olim D Petri de Szamotoły Świdwa
 catellaneus Posnaniensis Maioris Poloniae generalis
 capitaneus. Anno 1462



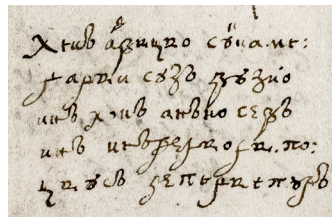
II. 3, k. 18, Лимитесь кви реперыѣнтѣр инъ
 акътыс кастреньсыбѣс Костеньсыбѣс инъ
 Косътенъ екгъзыстенътыбѣс экс рекгестро
 домини Чакгоръскый десъкрыпты всѣт инътра
 аньнось инъфра с(кри)птось.
 Anno 1501 vel 31



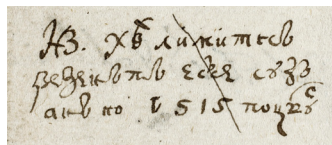
П. 4, к. 2, Събъ хок анъно
инътеръ варыа инвени(ент)
есъ мѣльта



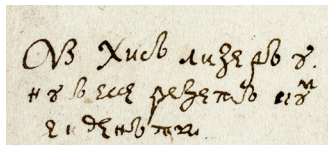
П. 5, к. 3v, Хикъ дебеть
инъцпи анънъсь 1514



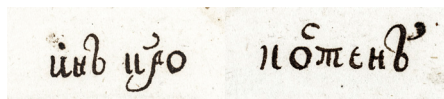
П. 6, к. 3v, Хекъ аддыщю
сѣккамерарыи събъ дѣбио инъ
хокъ анъно седъ инъ инъферыоры
поцъкъсь реперыетѣрь



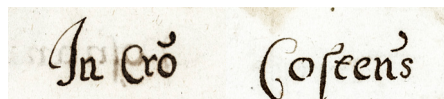
П. 7, к. 3v, НВ. Хок лимитѣсь
дебенътъ есѣ събъ анъно
1515 поцъкъ



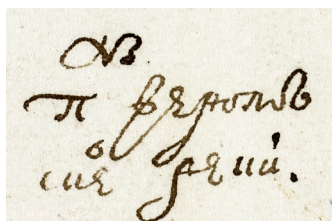
П. 8, к. 4v, НВ. Хиѣ либеръ
унъсь есѣ дебеть към (с)
еквенты



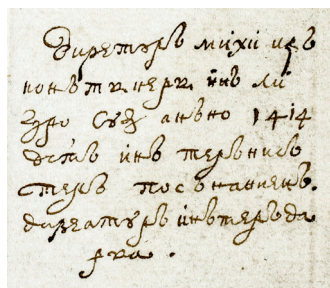
П. 9, к. 18v/19, Инъ к(аст)ро — костенъ(си)



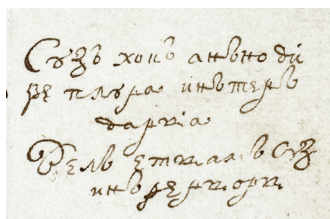
П. 10, к. 11v k. 31, In C(ast)ro — Costens(i)



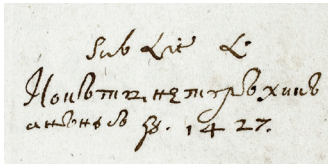
П. 11, к. 24v, НВ п
Жеромъскѣ (го) реки



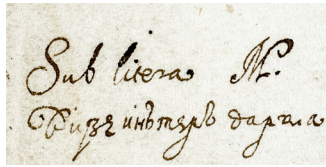
П. 12, к. 25, Виретѣрь мѣхи идъ
контынеры инъ либро събъ анъно
1414 вѣтъ инъ терънисѣтеръ
Посънаниѣнъ. вараѣтѣрь
инътеръ варыа



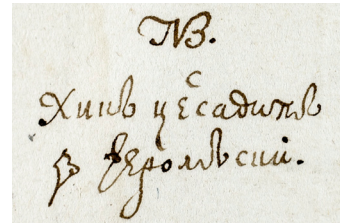
П. 13, к. 28, Събъ хокъ анъно
видѣ плѣра инътеръ варыа. Вѣль
етѣамъ събъ инъферыоры



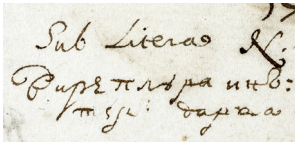
П. 14, к. 30, Sub Lit. L.,
 Конътынеть хикъ аннѣсь д.
 1427



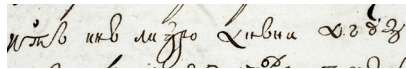
П. 15, к. 30v, Sub litera M. Виде
 инътеръ варыа



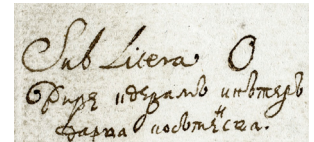
П. 16, к. 31, NB. Хикъ цессавить
 д Жеромски



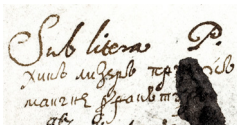
П. 17, к.32, Sub litera N. Виде
 плѣра инътеръ варыа



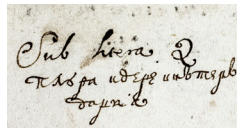
П. 18, к. 32, ить инъ либро
 анъни а.г.в.б.



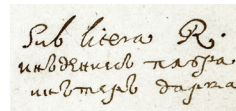
П. 19, к. 32v, Sub litera O. Виде
 кведамъ инътеръ варыа
 косътенсыа



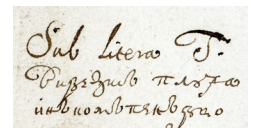
П. 20, к. 33v, Sub litera P.
 Хикъ либеръ пр[ивид']
 съ макне фракъ[тѣре]



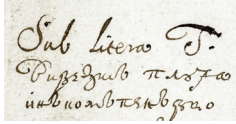
П. 21, к. 34v, Sun litera Q.
 Плѣра квере инътеръ
 варыа



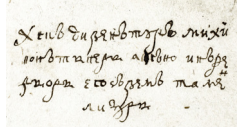
П. 22, к. 35, 6 Sub litera
 R. Инъвениесь плѣра
 инътеръ варыа



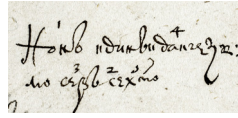
П. 23, к. 36v, Sub litera
 S. Виреанътѣ р плѣра
 инътеръ варыа



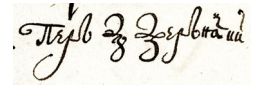
II. 24, k. 36v, Sub Litera
T. Видебисъ плѣра
инъ комъпендыо
варыорѣмъ



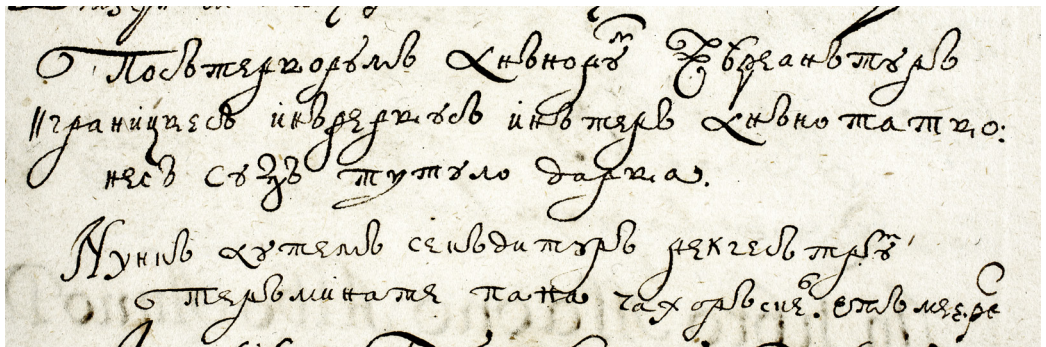
II. 25, k. 39, Хекъ
виренътѣръ михи
конътынеры анъно
инъфериоры еюсъдемъ
тамень либры



II. 26, k. 41v, Нонъ
се-х[agesi]мо седъ
квинъквакгезымо



II. 27, k. 67, Перъ Б.
Бернацки'



II. 28, k. 44, Повъперъорѣмъ анънорѣмъ вѣдеантѣръ краницыесъ инъфериѣсъ инътеръ анънотатыонесъ сбъ тытѣло варыа. Нункъ аѣтемъ секвитѣръ регестрѣмъ терминате пана Чахоръскег(о) етъ мее. реС.

BIBLIOGRAFIA

- Boniecki Adam, *Herbarz polski*, t. I, Warszawa 1899; t. III, Warszawa 1900.
- Charłampowicz Konstanty, *Polski wpływ na szkolnictwo ruskie w XVI i XVII stuleciu*, z niedrukowanego oryginału rosyjskiego przełożył i wstępem opatrzył Alojzy Wanczura, Lwów 1924, s. 40.
- Chynczewska-Hennel Teresa, *Akademia Kijowsko-Mohylańska*, [w:] *Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej*, red. Antoni Mironowicz, Urszula Pawluczuk, Piotr Chomik, Białystok 2002, s. 40–54.
- Kempa Tomasz, *Akademia Ostrogska*, [w:] *Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej*, red. Antoni Mironowicz, Urszula Pawluczuk, Piotr Chomik, Białystok 2002, s. 55–79.
- Kossow Sylwester, *Exegesis, to iest danie sprawy o szkołach kiowskich y winickich, w których uczą zakonnicy Religiey Graeckiey, przez...*, przedruk z wyd. Kijów 1635, [w:] *Архив Юго-Западной России*, Ч. 1. Т. VIII. Вып. 1, *Памятники литературной поленики православныхъ южно-руссовъ съ протестантами и литнно-уніатами въ Юго-западной Руси за XVI и XVII стол.*, Киев 1914.
- Mironowicz Antoni, *Bractwa cerkiewne w Rzeczypospolitej*, Białystok 2003.
- Mironowicz Antoni, *Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej*, [w:] *Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej*, red. Antoni Mironowicz, Urszula Pawluczuk, Piotr Chomik, Białystok 2002, s. 18–39.
- Pamerneckis Stanislovas, *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštijos rusėniškoji paleografija*, Vilnius 2012.
- Pidhupczak-Majerowicz Maria, *Bazylianie w Koronie i na Litwie. Szkoły i książki w działalności zakonu*, Wrocław 1986.
- Pietkiewicz Krzysztof, *Paleografia ruska*, Warszawa 2015.
- Słowiński Jan, *Rozwój pisma łacińskiego w Polsce XVI–XVIII wieku*, Lublin 1994.
- Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej*, red. Antoni Mironowicz, Urszula Pawluczuk, Piotr Chomik, Białystok 2002.
- Wielki słownik ortograficzny języka polskiego PWN*, red Mieczysław Szymczak, Warszawa 1981.
- Wójtowicz Marian, *Początki pisma słowiańskiego*, Poznań 2000.
- Архив Юго-Западной России*, Ч. 1. Т. VIII. Вып. 1, *Памятники литературной поленики православныхъ южно-руссовъ съ протестантами и литнно-уніатами въ Юго-западной Руси за XVI и XVII стол.*, Киев 1914.
- Груша Аляксандр І., *Беларуская кірылічная палеаграфія*, Мінск 2006, tablica s. 125–126.
- Груша Аляксандр І., Латушкін Андрей М., *Альбом палеаграфічных здымкаў*, Мінск 2014.
- Панашенко Віра В., *Палеографія українського скоропису другої половини XVII ст.: на матеріалах Лівобережної України*, Київ 1974.
- Поликарпов-Орлов Фёдор, *Букварь славенскими, греческими, римскими писмены учитися хотящим и многомудрие в пользу душеспасительную обрести тицащымся*. Москва 1701, <https://polona.pl/item/bukvar-slavenskimi-greceskimi-rimskimi-pismeny-oucitisa-hotiasymi-lubomudrie-v,MTMwNTk4Mzc1/1/#index> [dostęp: 11.2021].
- Харлампович Константин В., *Западнорусские православные школы XVI и начала XVII века*, Казань 1898.

ABSTRAKT

CYRYLICKIE KRYPTOGRAMY W ŁACIŃSKIM TEKŚCIE – SEKRET CZY ŻART

KSIĘGA REGESTÓW SPRAW O GRANICE DÓBR WIELKOPOLSKICH W XV–XVII WIEKU
W ZBIORACH BIBLIOTEKI KÓRNICKEJ

W zbiorach Biblioteki Kórnickiej znajduje się napisana po łacinie księga regestów spraw o granice dóbr w Wielkopolsce w XV–XVII wieku. Jej domniemany autor, nieznanymi skądinąd Piotr Biernacki, posiadał umiejętność pisania po łacinie oraz alfabetem cyrylicy. Artykuł poświęcony jest odczytaniu i analizie paleograficznej i językowej zapisanych cyrylicą kilku łacińskich zdań, jednego nagłówka oraz ponad 20 zapisów marginalnych. Użyte w księdze pismo cyrylicy to skoropis ruski używany na ziemiach ukraińskich Polski w XVII wieku. Przy zapisywaniu tekstu łacińskiego alfabetem cyrylicy autor zastosował charakterystyczne dla ówczesnego języka polskiego odczytanie łaciny. Znajdujące się w księdze kryptogramy mają charakter techniczno-informacyjny i nie wnoszą do jej treści istotnych informacji. W połączeniu z faktem, że cyrylica w ogóle nie była użytkowana w Wielkopolsce, wskazuje to raczej na zabawę autora z ewentualnym czytelnikiem zmuszonym do poszukiwania znaczenia niezrozumiałego tekstu.

Słowa kluczowe: cyrylica, paleografia ruska, Wielkopolska w XVII w., księgi podkomorskie, procesy o granice majątków w Wielkopolsce

ABSTRACT

KRZYSZTOF PIETKIEWICZ

CYRILLIC CRYPTOGRAMS IN A LATIN TEXT – A SECRET OR A JOKE?

A BOOK OF ABSTRACTS OF LAWSUITS CONCERNING THE BOUNDARIES OF ESTATES IN GREATER POLAND IN THE 15TH–17TH CENTURY IN THE COLLECTIONS OF THE KÓRNIK LIBRARY

The holdings of the Kórnik Library include a book of abstracts of lawsuits concerning the boundaries of estates in Greater Poland in the 15th–17th century, written in Latin. Its presumed author, the otherwise unknown Piotr Biernacki, had the ability to write in both the Latin and the Cyrillic alphabet. This article focuses on the reading and the palaeographic and linguistic analysis of several Latin sentences, one heading and more than 20 margin notes written in the Cyrillic alphabet. The Cyrillic handwriting found in the book is a Russian skoropis used in Ukrainian areas of Poland in the 17th century. When writing the Latin text with the Cyrillic alphabet, the author utilised the Polish language of the time in the reading of Latin. The cryptograms found in the book have a technical/informative nature and do not contribute any significant information to the text. In combination with the fact that the Cyrillic alphabet was not at all used in Greater Poland, the above suggests that the author was playing with the reader, who was thus forced to look for the meaning of the incomprehensible text.

Keywords: Cyrillic script, Russian palaeography, Greater Poland in the 17th c., books of the sub-camerarius' court, lawsuits concerning the boundaries of estates in Greater Poland